

HOMILIA

(wygłoszona przez **Ks. kard. Karola Wojtyłę** w kościele św. Jana w Krakowie podczas Mszy św. na zakończenie Jubileuszu 350-lecia szkoły PP. Prezentek)

26 XI 1977

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Przeżywamy wielką rocznicę – 350 lat istnienia i działalności szkoły Sióstr Prezentek, przede wszystkim w Krakowie, w Kościele Krakowskim, a także w całej Polsce, poza naszą Archidiecezją. Dziękujemy Bogu za tę rocznicę. 350 lat - to już wielki Jubileusz. Dziękowaliśmy Bogu w imieniu wszystkich pokoleń, które się składają na to 350-lecie. Czyniliśmy to, zwłaszcza, w sam dzień Ofiarowania Matki Bożej, Jej Prezentacji, mianowicie 21 listopada. A dzisiaj chcemy od tych wszystkich pokoleń, które składają się na 350-lecie, przejść do naszego pokolenia, zarówno do naszego współczesnego pokolenia Sióstr, jak też do dzisiejszego pokolenia szkoły Sióstr Prezentek.

Ich powołanie, powołanie związane z tajemnicą „Prezentacji” – stąd nazwa Siostry Prezentki – związane z tajemnicą Ofiarowania Matki Bożej, od początku wyraziło się w tej szczególnej posłudze; mianowicie w posłudze wychowawczej, apostołstwie wychowania. Jak gdyby od początku odczytały ścisły związek, który zachodzi pomiędzy tajemnicą Ofiarowania Matki Bożej – „Praesentatio”, a właśnie tym dziełem, tym posłannictwem i tym zadaniem. I stąd też, jak przed chwilą powiedziała przedstawicielka dzisiejszego pokolenia Liceum Sióstr Prezentek, dzisiejszego pokolenia młodzieży uczennic – była to pierwsza żeńska szkoła w Krakowie i w Polsce. Trzeba więc bardzo Panu Bogu dziękować za to, że powstało tutaj to pierwsze na ziemi polskiej – polskie zgromadzenie zakonne żeńskie i, że powstała pierwsza żeńska szkoła prowadzona przez Siostry Prezentki. Za to w imieniu wszystkich pokoleń pragnie dzisiaj podziękować dzisiejsze pokolenie Sióstr i młodzieży.

Pragnę wyrazić osobistą radość, że w tym akcie dziękczynienia mogę właśnie uczestniczyć.

Z pewnością od początku Siostry Zgromadzenia Matki Bożej „*a Praesentatione*” – Siostry Prezentki, odczuły, że w swojej zakonnej duchowości mają coś szczególnego, co należy przekazać. Na tym polega od początku wszelkie apostołstwo; trzeba w sobie mieć treść, wartość, prawdę, dojrzałość, wiarę, nadzieję, miłość, żeby ją przekazać. Istotnie, kiedy wnikamy w tajemnicę Ofiarowania Matki Bożej, w tajemnicę prezentacji, znajdujemy tam coś – przynajmniej mnie to zawsze uderzało – co niejako doprasza się, ażeby było przekazane właśnie młodzieży. Przecież to jest tajemnica, a zarazem wydarzenie z życia Maryi jako dziecka, z życia młodej dziewczyny, która zgodnie z obyczajem swego ludu została przedstawiona w świątyni, przedstawiona jako dziecko, która równocześnie będąc łaski pełna, w tym obrzędowym przedstawieniu wyraziła najpełniej siebie: to, czym była i to, czym żyła Jej młoda dusza. Wyraziła to, co było Jej osobistym życiem, a rzecz można zarazem, wyraziła to, co jest życiem wewnętrznym człowieka młodego, młodej ludzkiej istoty, młodej kobiecej istoty dziewczęcej.

Świadomość, że stoję wobec Boga, że On jest, świadomość, że moje życie kształtuje się wobec Niego, jest potężnym fundamentem sensu naszej egzystencji.

Człowiek nie może znieść świadomości, że moje życie, że moje człowieczeństwo mogłoby się kształtować bez tego odniesienia. Człowiek nie może znieść takiej świadomości, że moja egzystencja ludzka mogłaby się kształtować w próżni, wobec nikogo. Można by powiedzieć, wychodząc od ludzkiej podmiotowości, że człowiek potrzebuje tego kogoś jedyne, ostatecznego, równocześnie najświętszego i najsprawiedliwszego i równocześnie ojcowskiego, dalekiego i równocześnie bliskiego, wobec kogo jest sobą. Wobec kogo jest sobą! Gdyby zabrakło tego odniesienia, gdyby życie nasze miało się kształtować bez tego odniesienia, gdyby miało ono się kształtować w takiej ostatecznej próżni, nie miałyby sensu. Można stwarzać różne namiastki tego sensu, różne niższe horyzonty, czy bliższe perspektywy, ale one nie wyczerpują najgłębszej potrzeby ludzkiego ducha.

I to jest, Moje Drogie, ta treść, to bogactwo treści, które zawiera się w tajemnicy Ofiarowania Matki Bożej – „Prezentacji”: świadomość obecności Boga, świadomość odniesienia do Boga, pewność życia i kształtowania życia w tym odniesieniu, wobec Niego i z Nim, i dla Niego.

To wszystko było udziałem dziewczęcia Maryi. To wszystko stało się treścią wybraną przez Zgromadzenie Sióstr Prezentek, treścią ich życia duchowego, ich modlitwy, ich kontemplacji, a także treścią ich posłannictwa i ich apostołstwa. Jest rzeczą zrozumiałą, że jeżeli właśnie ta treść stała się treścią ich życia duchowego, ich powołania zakonnego, to stąd wypływa potrzeba podzielenia się tą właśnie treścią nie z kim innym, tylko z młodzieżą, tylko właśnie z młodzieżą żeńską, z dziewczętami. Można by przeprowadzić w dniu dzisiejszym taką linię, która łączy Maryję w tajemnicy Jej „Prezentacji” – Ofiarowania w świątyni, Zgromadzenie Sióstr Prezentek i młodzież, dziewczęta polskie od tyłu pokoleń, aż do dzisiejszego, waszego pokolenia.

Myślę, że wasze pokolenie młodzieży żeńskiej, polskich dziewcząt, krakowskich dziewcząt, w dniu dzisiejszym ma szczególny dług wdzięczności i po to chyba się tutaj dzisiaj gromadzimy, ażeby sobie ten dług wdzięczności uświadomić i żeby z tej świadomości wypłynęło zarazem to, co jest tak istotne, co jest tak nieodzowne, dlatego, żeby człowiek żył, dlatego, żeby człowiek chciał żyć, chciał się uczyć, chciał się rozwijać, chciał być pożyteczny, mianowicie poczucie odpowiedzialności za wielkie dobro. Jest to dobro człowieczeństwa, bo w wychowaniu chodzi o człowieczeństwo.

Szkoła ma wychowywać. Siostry Prezentki, które pierwsze na ziemi polskiej stworzyły szkołę żeńską, chciały wychowywać i wychowywały przez tyle pokoleń, i wychowują również, tak jak potrafią, dzisiejsze pokolenie.

W wychowaniu chodzi o człowieczeństwo, chodzi o pełnię tego człowieczeństwa, o jego dojrzałość, o jego dojrzewanie, o jego rozwój. W tej szkole chodzi przede wszystkim o kobiece człowieczeństwo, dziewczęce, a później kobiece, które najpełniej się rozwinie wówczas, jeżeli odnajdzie swój kontakt z tym przedziwnym człowieczeństwem Bogarodzicy, z Jej macierzyństwem, a przedtem jeszcze z Jej dziewczęctwem. Tak, to wszystko jest zawarte właśnie w tajemnicy Ofiarowania – prezentacji.

Trzeba więc dzisiaj za to dziękować w imieniu pokoleń, a zarazem niejako odnaleźć to na nowo dla swojego pokolenia, dla naszego pokolenia.

Ja tak widzę mój osobisty, jako biskupa Kościoła Krakowskiego, udział w tej uroczystości i poniedziałkowej, i dzisiejszej, w tym Jubileuszu. Tak widzę, żebym to odnajdywał razem z

wami, żebym wam o tym powiedział, jak to rozumiem, i jak to odnajduję sam, żebym się z wami tym podzielił, żebym z wami dzieląc się tym, również przeżył tajemnicę „prezentacji” – Ofiarowania Matki Bożej w świątyni. Dzisiejsza uroczystość mówi nam także jeszcze o tym, że Chrystus i Kościół mają wciąż bardzo wiele do powiedzenia człowiekowi, bardzo wiele do powiedzenia naszemu narodowi, bardzo wiele do powiedzenia naszej młodzieży, że mają do powiedzenia, do przekazania, do dania prawdy, których nie da się niczym zastąpić, na nic innego wymienić, na wartości największej rangi. Ta dzisiejsza uroczystość jest symbolem tego, czym powinna być w naszym społeczeństwie współpraca szkoły, rodziny i Kościoła. Współpraca narodu i Kościoła. Jeżeli, tutaj dzisiaj, nasze pokolenie, wasze pokolenie i siostr, i młodzieży, dziękuje za tyle pokoleń, jeżeli podejmuje odpowiedzialność za tę wielką wartość, jaką jest człowieczeństwo, jaką jest powołanie dziewczęce i kobiece na wzór Bogarodzicy, to jest to treść naszego wychowania. Równocześnie w dniu dzisiejszym pragniemy także spojrzeć szerzej i pomodlić się za całą tę wielką sprawę, jaką jest wychowanie chrześcijańskie całej polskiej młodzieży. Kościół ma wciąż tak wiele do powiedzenia tej młodzieży, do powiedzenia człowiekowi w ogóle, do powiedzenia młodzieży w szczególności, tak bardzo wiele do ofiarowania tej młodzieży, i Kościół nie może zrezygnować z tego, żeby to mówił, i żeby to dawał. Powinno to być tak, jak tu, powinno to dokonywać się poprzez szkołę. Jeżeli ta szkoła jest wyjątkiem, bo wiadomo, że jest wyjątkiem, to i tak Kościół pełen tajemnicy Ofiarowania nie może zrezygnować z tego, ażeby młodzieży polskiej przekazywać tę prawdę, która się w tajemnicy zawiera, i przekazywać równocześnie tę wartość, dla której warto żyć, przez którą życie ma sens.

Módlmy się więc dzisiaj za waszą szkołą i módlmy się za całą młodzież polską, ażeby ten, poprzez tyle pokoleń ugruntowany, wypróbowany wkład prawdy Bożej, Ewangelii, łaski i miłości, był nadal udziałem dzisiejszego pokolenia i przyszłych pokoleń naszej ojczyznej ziemi. O to się módlmy. Amen.